

CZY SZTUCZNA INTELIGENCJA ZASTĄPI AGENTÓW CIA?

Zdaniem zastępcy dyrektora ds. rozwoju technologicznego CIA, Dawn Meyerriecks, już wkrótce głównym przeciwnikiem agencji będą nie szpiegzy obcych wywiadów, ale maszyny wypełniające obowiązki niegdyś należące do agentów.

W wywiadzie udzielonym stacji telewizyjnej CNN Meyerriecks stwierdziła, że inne kraje od dawna już polegają na sztucznej inteligencji m.in. w celu wykrywania aktywności agentów obcych wywiadów na ich terytorium.

Jej zdaniem, w erze cyfrowej rosną trudności, z jakimi muszą mierzyć się agenci CIA żyjący pod przybraną tożsamością, a "współczesny świat jest miejscem nieprzyjaznym osobom pracującym w wywiadzie" - głównie ze względu na rozwój mediów społecznościowych i coraz bardziej rozbudowane techniki śledzenia osób w internecie.

Jak powiedziała Meyerriecks, CIA pracuje obecnie nad szerszym wdrożeniem sztucznej inteligencji w zakres wykorzystywanych narzędzi.

Po raz pierwszy sztuczna inteligencja pojawiła się jednak w planach najstarszej amerykańskiej agencji wywiadowczej ponad 30 lat temu. W treści odtajnionej niedawno notatki wewnętrznej z 1984 roku można przeczytać opis działania "Grupy Sterującej ds. Sztucznej Inteligencji", którą sformowano rok wcześniej. Zespół był odpowiedzialny za dostarczanie dowódcom agencji comiesięcznych raportów dotyczących stanu badań nad sztuczną inteligencją i rozwoju narzędzi wykorzystujących tę technologię w praktyce.

Jak napisano w dokumencie, "Zespół (celowo dużą literą, chodziło o konkretny zespół - tak jest w treści) podejmuje w ostatnim czasie wzmożone wysiłki badawcze. Obejmują one takie dziedziny, jak m.in. przetwarzanie języka naturalnego, inteligentne interfejsy dla baz danych, interpretacja obrazów i sygnałów, zarządzanie danymi geograficznymi i przestrzennymi, a także tworzenie inteligentnych stanowisk pracy".

CIA w 1984 roku było przekonane, że sztuczna inteligencja będzie technologią wywierającą znaczący wpływ na przyszłość. Z dokumentu wynika, że badacze pracujący na rzecz agencji prowadzili wówczas badania również w takich dziedzinach, jak dostosowanie sposobu działania komputera do ludzkiego myślenia, a także automatyzacja procesów decyzyjnych i wyciągania wniosków. W treści notatki nakreślono również szeroką potrzebę zaawansowanych ćwiczeń technologicznych dla agentów CIA, a także konieczność stworzenia ram dla współdzielenia technologii sztucznej inteligencji z administracją rządową.

Dawn Meyerriecks w wywiadzie dla CNN wskazała, że "obecnie co najmniej 30 krajów posługuje się technologią sztucznej inteligencji sprzężoną ze zdolnością rozpoznawania twarzy na nagraniach z

monitoringu". Jej zdaniem oznacza to, że przed agentami wywiadów stoją dziś "skomplikowane zadania", rozwój technologii zaś może znacznie wpłynąć na skuteczność działań szpiegów - "dlatego ważna jest również inwestycja w narzędzia dla kontrwywiadu".